

Bohaterami debiutanckiej powieści Kathryn Stockett są mieszkańcy Jackson w stanie Missisipi, a zwłaszcza kobiety - białe i czarne. Rozróżnienie koloru skóry jest tu o tyle ważne, że akcja powieści osadzona jest w pierwszej połowie lat sześćdziesiątych, czyli czasach, w których obowiązywały wciąż prawa Jima Crowla dotyczące segregacji rasowej.

Spółczesństwo Jackson dzieli się na panów i służących, choć to nie jedyny podział. Pośród białych wyróżnia się tych, którzy są wiehrzycielami i sprzyjają czarnym i tych, którzy są prawomysłni, dbają o utrwalanie zasad segregacyjnych, zapewniając w ten sposób właściwy - ich zdaniem - porządek świata.

Ribileen i Minny pracują od wielu, wielu lat jako służące. Czasami traktowane jak powłóczę, czasami obarczane winami za czyny niepopołnione, uzależnione od humorów pań, związane z wychowywanymi dziećmi, upokarzane podkreśleniem tego, że inny kolor skóry oznacza brak inteligencji, brak moralności, brak osobowości.

Skępter to jedna z pań. Odmienna od rówieśniczek, marząca o karierze dziennikarskiej, a nie mężu i dzieciach, przewyższająca większość kobiet wzrostem więc, choć w części, co czuje osoba dyskryminowana przez innych ze względu na swój wygląd.

Te trzy kobiety styka ze sobą fascynujący i niebezpieczny projekt - Skępter zapisuje wspomnienia czarnych kobiet dotyczące pracy u białych ludzi, rzeczy dobre i złe, doświadczenia radosne i przykre.